

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2017 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni

Wydział I Cywilny – Sekcja d.s. rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Marzanna Stefaniuk-Muczyńska

Protokolant: sek. sąd. Monika Welka

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2017 r. w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa: **Miasta P. – Zarządu (...)**

przeciwko: **R. M.**

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. obciąża powoda kosztami procesu i uznaje je za uiszczone w całości.

UZASADNIENIE

Przedmiotowym pozwem Miasto P. - Zarząd (...) wystąpił z żądaniem zasądzenia od pozwanego R. M. kwoty 290,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie naliczanymi od kwoty 280,60 zł od dnia 2 lutego 2016 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu podał, że podczas kontroli przeprowadzonej w dniu 18 stycznia 2016 r. stwierdzono, że pozwany nie posiadał ważnego biletu na przejazd, co upoważniało powoda do wystawienia druku opłaty dodatkowej w wysokości ustalonej w uchwale XIX/248/VII/2015 Rady Miasta P. z dnia 3 listopada 2015 r. w sprawie sposobu ustalania w transporcie zbiorowym wysokości opłat dodatkowych z tytułu przewozu osób, naruszenia przepisów o przewozie rzeczy i zwierząt oraz w sprawie wysokości opłaty manipulacyjnej, tj. w wysokości stanowiącej 175-krotność obowiązującej opłaty normalnej za przejechanie trzech pierwszych przystanków przy użyciu tPortmonetki na karcie P.. Powód wskazał też, że pozwany obowiązany był do uiszczenia należności za przejazd w wysokości 0,60 zł oraz opłaty dodatkowej w kwocie 280 zł w terminie 14-nastu dni od daty wystawienia wezwania do zapłaty. Wyjaśnił również, że obok kwoty należności głównej dochodzi roszczenia o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia następnego po dniu, w którym upłynął termin płatności wystawionego wezwania, tj. od dnia 16 stycznia 2016 r.

Podał nadto, że należność dochodzona pozwem obejmuje także kwotę 9,50 zł, gdyż w związku z brakiem zapłaty wyżej wskazanych należności zmuszony był skierować do pozwanego monit. Opłata za monit w wysokości 9,50 zł została zaś uregulowana zarządzeniem nr (...) Dyrektora Zarządu (...) w P. z dnia 30 grudnia 2009 r. Powód określił nadto, że podstawą prawną obciążenia dłużnika kosztami sporządzenia monitu jest art. 98 §1 kpc, zgodnie z którym koszt wezwania do zapłaty należy uznać za koszt procesu, bowiem stanowił niezbędny wydatek powoda do celowego dochodzenia praw i celowej ich obrony.

Na skutek stwierdzonego przez referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie braku podstaw do wydania w sprawie nakazu zapłaty pozew został przekazany do rozpoznania tutejszemu Sądowi.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, wskazując iż jest osobą niepełnosprawną, objętą opieką MOPS i przychodni psychiatrycznej. Zarzucił też, że nie wie o co chodzi i nie rozumie, gdyż kupuje bilet miesięczny 50% na strefę A miasta P. (z pieniędzy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej) i nie pamięta aby podpisał brak biletu.

Na rozprawie w dniu 17 października 2017 r. pozwany oświadczył, że od 2 lat posiada bilet miesięczny na terenie P. na całą strefę A, którą jest całe miasto oraz że nie miał żadnych przerw w jego wykupywaniu, a także że nie pamięta takiej sytuacji, by w styczniu 2016 r. próbowano mu wręczyć wezwanie do zapłaty za przejazd bez biletu. Wyjaśnił także, że około 1,5-2 lat temu utracił dowód osobisty, jednak po miesiącu został mu on odesłany na adres jego zameldowania, tj. do G..

Powód nie stawiał się na rozprawie w dniu 17 października 2017 r. i nie ustosunkował się do stanowiska pozwanego.

Wobec treści art. 505¹ kpc niniejsza sprawa rozpoznawana była w postępowaniu uproszczonym.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 stycznia 2016 r. kontroler działający na rzecz powoda o godz. 14:40 sporządził wezwanie do zapłaty sumy 280,60 zł stwierdzając, że w tym dniu w autobusie linii 8 w pojeździe 435 o godz. 14:40 w P. ujawnił osobę jadącą bez biletu. W wezwaniu jako dane tej osoby wskazane zostały dane osobowe pozwanego (imię, nazwisko, P., adres zameldowania, nr dowodu osobistego).

Wezwanie do zapłaty nie zostało odebrane przez podróżnego ani podpisane przez pasażera jadącego bez biletu.

dowód: wydruk wezwania do zapłaty z dnia 18.01.2016 r. - k. 14v.

Wysokość opłaty za przedmiotowy przejazd wynosiła 0,60 zł, a opłata dodatkowa 280 zł.

okoliczność bezsporna

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo, jako niezasadne, nie zasługiwało na uwzględnienie.

Rozstrzygając w powyższy sposób Sąd miał na względzie, iż twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie oraz załączone do pozwu dokumenty – wbrew stanowisku reprezentującego powoda pełnomocnika – w nie stanowiły okoliczności czyniących przedmiotowe powództwo uzasadnionym.

Sąd miał na uwadze, iż przedstawiony przez powoda dokument w postaci wezwania do zapłaty wystawionego przez pracownika działającego na rzecz powoda pozostawał wiarygodny, jednakże jedynie w zakresie jaki dotyczył faktu umieszczenia na nim danych osobowych pozwanego. Zważyć bowiem należało, iż dokument ten jako prywatny w rozumieniu art. 245 kpc, korzystał jedynie z domniemania autentyczności, a nie prawdziwości zawartych w nim oświadczeń. Prawdziwość zawartego tam oświadczenia o ustaleniu jakoby to pozwany podróżował tego dnia bez biletu nie zostało jednakże przez powoda dowiedzione, mimo iż to na nim - wobec braku na przedmiotowym wezwaniu podpisu pozwanego - ciążył obowiązek wykazania tej okoliczności (art. 253 zdanie drugie). To powód bowiem chciał skorzystać z dokumentu prywatnego pochodzącego od innej osoby, niż pozwany, który prawdziwości twierdzeń zawartych w tym dokumencie zaprzeczył.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy, jako niewystarczający dla uwzględnienia powództwa, Sąd miał na uwadze, że samo zamieszczenie w druku przedmiotowego wezwania danych osobowych pozwanego nie dowodziło

w żadnej mierze tego, że to właśnie pozwany posłużył się wówczas tym dokumentem, szczególnie że - jak podnosił pozwany - około 1,5-2 lat temu czasowo utracił on swój dokument tożsamości, który został mu odesłany na widniejący na nim adres zameldowania po około miesiącu od czasu jego utraty.

Oceniając negatywnie zasadność powództwa Sąd miał także na względzie, iż pomimo braku podpisu pozwanego na przedmiotowym wezwaniu (osoba skontrolowana odmówiła podpisu i przyjęcia wezwania), powód w celu wykazania prawdziwości twierdzeń pozwu o okolicznościach faktycznych w pozwie wskazanych nie wniósł ani o przesłuchanie w charakterze świadka kontrolera, który rzekomo w dniu 18 stycznia 2016 r. ujawnił pozwanego, jako osobę jadącą bez uprzedniego wykupienia biletu, ani też np. ewentualnego monitoringu z pojazdu, w oparciu o który istniałaby możliwość sprawdzenia przebiegu kontroli (w tym też niewątpliwie zweryfikowania postaci kontrolowanej osoby). W ocenie Sądu nie zachodziły zaś w sprawie żadne wyjątkowe okoliczności, które uprawniałyby, czy też wręcz nakazywałyby Sądowi podjęcie w tym zakresie inicjatywy dowodowej z urzędu.

Z uwagi na powyższe Sąd uznał, iż powód nie wykazał, aby wskazana w uzasadnieniu pozwu umowa przewozu pomiędzy nim a pozwanym w rzeczywistości została zawarta oraz by wskutek nie dopełnienia przez pozwanego obowiązku skasowania biletu zaistniała podstawa do obciążenia go przewoźnym oraz karą umowną w postaci opłaty dodatkowej za przejazd bez ważnego dokumentu przewozu. Tym bardziej powód nie wykazał, aby pozwany pozostawał w oparciu o jakąkolwiek podstawę zobowiązany do zwrócenia mu kosztów monitu, ustalonych w Zarządzeniu Dyrektora (...) w P..

Orzeczenie jak w pkt. I wyroku wydano w oparciu o przepis art. 6 kc, w zw. z art. art. 33a ust. 1 i 3 ustawy Prawo przewozowe a contrario.

W konsekwencji powód, jako strona spór przegrywająca, został obciążony całością powstałych w sprawie kosztów procesu, o czym orzeczono na podstawie art. 98 §1 kpc w zw. z art. 108 §1 kpc. Wobec uiszczenia ich przez powoda w toku postępowania, koszty te zostały uznane przez Sąd za uiszczone w całości.